

Do szeregu!

„Śmiało podnieśmy sztandar nasz w górę
Choć burza wrogich żywiołów wyje!”

TOWARZYSZE! ROBOTNICY!

Dzikosć i wściekłość zbirów okupacyjnych szukają nowych ofiar. Na robotników warszawskich syją się nowe barbarzyńskie prześladowania. Masowo aresztują i więżą działaczy robotniczych, zamykają ich w katowniach, wywożą do obozu jeńców. Idąc wzorem stupajek carskich, zbiry okupacyjne sądzą, że represjami zdołają stłumić ruch robotniczy, zagasić płomień buntu, ogarniający świat cały.

Aresztowani są robotnicy, których jedyną winą było należenie do legalnych związków zawodowych, kooperatyw i organizacji gospodarczych. Aresztowani są strajkujący, którzy walczą o poprawę swego nędznego bytu, o możliwość istnienia. Aresztowani i tropieni są wszyscy znani władzom bojownicy socjalizmu. Wreszcie **uwięziony został ostatni przedstawiciel socjalistycznego proletariatu w Radzie Miejskiej, tow. Józef Ciszewski.** Aresztowano go za to, że nieugięcie bronił interesów robotniczych przed zakusami klas posiadających, przed gwałtami okupantów, za to, że w złożonej dnia 13 lutego Deklaracji napiętnował zbrodnie imperjalistycznych rządów i służalczość burżuazji, że jako jedyną drogę wyzwolenia, wskazywał nam rewolucję proletariacką. **Wraz z aresztowaniem tow. Ciszewskiego robotnicy warszawscy zostali całkowicie pozbawieni swego własnego przedstawicielstwa w burżuazyjnej Radzie Miejskiej.** Przedstawicielstwo to było zawsze przedmiotem nienawiści bandy okupacyjnej. Jeden po drugim padali ofiarą ich wściekłości, wszyscy radni socjalistyczni. Uwięzienie radnego tow. Ciszewskiego jest tylko zakończeniem tej niecnej polityki kneblowania i obezwładniania klasy robotniczej.

Towarzysze robotnicy!

Strach to i lęk pchają zbrodniarzy do nowych gwałtów i prześladowań. Czują oni, że ziemia zaczyna im palić się pod nogami, że nie tylko u nas, lecz również w całym państwie niemieckim powstaje do walki lud pracujący, aby stracić w przepaść swych ciemieców, aby położyć kres ich zbrodniczej polityce. Z przerażeniem widzieli oni, jak pożar strajku powszechnego ogarniał wszystkie jęczące pod ich przemocą kraje. Dziś, gdy krwawy Wilhelm znów rozpoczyna wojnę z rewolucją rosyjską, gdy wojska niemieckie z rozkazu swych katów-jenerałów znów idą nieść śmierć i pożogę w głąb Rosji, — dziś bardziej jeszcze, niż kiedy indziej, lękają się podli zaborecy oporu i buntu swych ofiar.

Oto przyczyna nowych gwałtów i okrucieństw.

Prześladowania te, — to dzika zemsta za poprzednie rewolucyjne wystąpienia robotników polskich i niemieckich. Prześladowania te, — to próba rzucenia postrachu, zapobieżenia nowym walkom. U nas w Warszawie ochrana niemiecka mści się jeszcze i za to, że robotnicy fabryk, zakładów i kolei wojskowych, doprowadzeni do ostateczności, ośmielili się stanąć do walki ekonomicznej, ośmielili się żądać od swych katów lepszego wynagrodzenia i bardziej ludzkiego traktowania.

Daremna to wściekłość! Przekona się wróg, że **żadne gwałty, żadne okrucieństwa nie powstrzymają naszej walki, nie złamią naszego oporu.**

Ramię do ramienia, towarzysze! **Wobec nowych ciosów tym mocniej musimy skupić nasze szeregi.** Godzina wielkich walk i wielkich zwycięstw już się zbliża. Nie jesteśmy już odosobnieni. Odżyła w masach robotniczych solidarność międzynarodowa, — za przykładem robotników rosyjskich poszli już i robotnicy Niemiec i Austrii. Z dniem każdym rośnie żelazna armja rewolucyjna, z dniem każdym coraz wyżej sięgają i coraz potężniej biją w mury więzień fale rewolucji. Wzburzone morze ludowe przełamie wszelkie zapory, znieśnie wszelkie tany, nie da się skuć w żadne pęta. **Klasa robotnicza Polski, najsrożej ciemiężona, wszystkimi siłami podtrzyma wyzwolenczą walkę międzynarodowego proletariatu.**

Niech nas do nadchodzących walk prowadzi nasz dawny hymn bojowy: „Na przód, Warszawo, na walkę krwawą, świętą a prawą, — marsz, marsz, Warszawo!”

Precz z wojną! Precz ze zwierzęcimi gwałtami okupantów!

Niech żyją bojownicy sprawy robotniczej!

Niech żyje niezłomna moc walczącego proletariatu!

Niech żyje rewolucja!

Niech żyje socjalizm!

**WARSZAWSKI KOMITET ROBOTNICZY
Polskiej Partji Socjalistycznej.**